

*Sygn. akt X K 739/18*

*PR Ds. 969.2018*

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 27 listopada 2018 roku*

**Sąd Rejonowy Gdańsk – Południe w Gdańsku w X Wydziale Karnym w składzie:**

Przewodniczący: Sędzia SR Joanna Jurkiewicz

**Protokolant: Alicja Stanek**

po rozpoznaniu w dniu 13.11.2018r. sprawy **K. B. (1)**, syna P. i A., urodzonego (...), PESEL (...);

**oskarżonego o to, że:**

w okresie od dnia 08 maja 2013 roku do dnia 02 maja 2018 roku w miejscowości P. uporczywie uchylał się od ciężącego na nim obowiązku z mocy ustawy oraz a podstawie Wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 08 maja 2013 roku, sygn, VRC 392/12 obowiązku lożenia na utrzymanie córki A. B., powodując zaległość stanowiącą równowartość co najmniej trzech świadczeń okresowych, przy czym dopuszczając się popełnienia tego czynu naraził ich na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych,

**tj. o czyn z art. 209§1 k.k. w zw. z art. 209§1a k.k.**

I. Oskarżonego K. B. (1) uznaje za winnego czynu zarzucanego mu oskarżeniem, czyn ten kwalifikuje z art. 209§1 i 1a k.k. i za to na podstawie art. 209§1a k.k. skazuje go na karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności.

II. Na mocy art. 69§1 i 2 k.k., art. 70§1 k.k. wykonanie kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres 2 (dwóch) lat tytułem próby.

III. Na mocy art. 71§1 k.k. oddaje oskarżonego w okresie próby pod dozór kuratora.

IV. Na mocy art. 72§1 pkt 3 k.k. zobowiązuje oskarżonego do wykonywania ciężącego na nim obowiązku lożenia rat alimentacyjnych na rzecz córki A. B..

V. Na mocy art. 626§1 k.p.k., art. 627 k.p.k., art. 1, art. 2 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 z późn. zm.) zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w kwocie 70 (siedemdziesiąt) złotych tytułem wydatków oraz 180 (sto osiemdziesiąt) złotych tytułem opłaty.

Sygn. akt X K 739/18

## UZASADNIENIE

**Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

P. G. była w związku partnerskim z K. B. (2). Ze związku tego mają córkę A. B., urodzoną (...). Po 3 miesiącach od narodzin córki P. G. rozstała się z K. B. (2).

**Dowody: odpis skrócony aktu urodzenia A. B. k. 22; zeznania P. G. k. 17v.-18, 95-97.**

K. B. (2) początkowo dobrowolnie łożył na utrzymanie A. B. pieniądze w kwocie do 300 złotych miesięcznie. P. G. złożyła do sądu pozew o alimenty. Na mocy ugody zawartej przed Sądem Rejonowym Gdańsk – Południe w Gdańsku z dnia 11 marca 2011 roku w sprawie o sygn. akt V RC 853/10 K. B. (2) został zobowiązany do uiszczania kwot alimentacyjnych w wysokości 300 złotych miesięcznie. Następnie P. G. wnioskuje o podwyżkę alimentów. W tym czasie pracowała na pół etatu, zarabiała około 1000 złotych miesięcznie wraz z premią kwartalną. Wyrokiem Sądu Rejonowego Gdańsk – Południe w Gdańsku V Wydziału Rodzinnego i Nieletnich z dnia 08 maja 2013 roku w sprawie o sygn. akt VRC 392/12 Sąd orzekł wobec K. B. (1) obowiązek łożenia na utrzymanie córki A. B. w kwocie 500 złotych płatnej z góry do 10-go dnia każdego miesiąca.

**Dowody: odpis wyroku Sądu Rejonowego Gdańsk - Południe w Gdańsku z dnia 8.05.2013 r. k. 6; postanowienie Sądu Rejonowego Gdańsk – Południe w Gdańsku k. 7, 9; zeznania P. G. k. 17v.-18, 95-97.**

P. G. wychowywała córkę wspólnie ze swoim obecnym partnerem. Kiedy A. B. miała 6 lat, zaczęła dopytywać o ojca, chciała go poznać. P. G. odnalazła K. B. (1) na portalu społecznościowym F.. Dziecko poznało babcię od strony ojca, przez jakiś czas miała z nią kontakt. A. B. zabiegała o kontakty z K. B. (2). K. B. (2) sporadycznie utrzymywał kontakty telefoniczne z córką. W urodziny A. B. przyjechał do niej na pół dnia. K. B. (2) nie wywiązywał się z ciążącego na nim obowiązku alimentacyjnego na rzecz córki. Wpłacił kilka razy niepełne kwoty raty alimentacyjnej, tj. po 300-400 złotych. Na organizację przyjęcia komunijnego córki przekazał kwotę 800 złotych. Poza tym nie interesował się, czy córka ma zapewnione potrzeby życiowe. K. B. (2) wiedział, że P. B. ma trudną sytuację finansową w związku z wydatkami na dziecko.

**Dowody: zeznania P. G. k. 95-97.**

Wobec niewywiązywania się przez ojca dziecka z obowiązku alimentacji, wszczęto przeciw niemu postępowanie komornicze Kmp 5/13. Zaległość na dzień 2.05.2018 roku na rzecz wierzyciela wynosiła 11.433,36 złotych wraz z odsetkami w kwocie 3.456,41 złotych.

**Dowody: zeznania P. G. k. 17v.-18, 95-97; zaświadczenie od Komornika Sądowego w sprawie Kmp 5/13 k. 4-5v.; informacja o stanie egzekucji k. 41-41v.; 46-46v.; karta rozliczeniowa k. 42-45. 47-50; częściowo wyjaśnienia K. B. (1) k. 63, 94-95.**

P. G. złożyła w MOPS w P. z siedzibą w C. wniosek o ustalenie prawa do świadczeń z funduszu alimentacyjnego na A. B.. Decyzja nr MOPS.FA.4310.189.P.2015 przyznano osobie uprawnionej A. B. świadczenie z funduszu alimentacyjnego w wysokości 500 złotych miesięcznie, począwszy od dnia 1.10.2015 roku do dnia 30.09.2016 roku, natomiast decyzją MOPS.FA.4340.115.P.2017 z dnia 11.09.2017 roku – kwotę 500 złotych miesięcznie, począwszy od dnia 1.10.2017 roku do dnia 30.09.2018 roku.

**Dowody: zeznania P. G. k. 17v.-18, 95-97; decyzja MOPS w P. k. 31-31v., 36-36v., 37.**

P. G. zamieszkuje sama z dziećmi. Osiąga dochód z tytułu pracy około 3300 złotych netto miesięcznie. Ponosi zwiększone wydatki w związku ze stanem zdrowia A. B.. Ma zobowiązanie w postaci kredytu. Gdy A. B. poszła do szkoły, doszły wydatki związane z dodatkowymi lekcjami języka, wycieczkami. W utrzymaniu dzieci pomaga jej matka oraz były partner – ojciec E. Z.. Poza świadczeniem z funduszu alimentacyjnego P. G. pobiera na swoje dzieci A. B. i E. Z. zasiłek rodzinny oraz pieniądze z programu 500+ na drugie dziecko. Gdyby nie pomoc z MOPS i pomoc ze strony matki, P. G. nie byłaby w stanie zaspokoić potrzeb życiowych dziecka.

**Dowody: zeznania P. G. k. 17v.-18, 95-97; decyzja MOPS w P. k. 3-3v., 34-34v., 35, ; informacja z MOPS w P. k. 21.**

K. B. (2) ma wykształcenie średnie. Z zawodu jest informatykiem. Jest kawalerem, ma jedno dziecko ze związku nieformalnego, na które ciąży na nim obowiązek alimentacyjny. Pracuje jako ochroniarz, osiągając z tego tytułu dochód 2000 złotych miesięcznie. Nie posiada majątku większej wartości. Nie był dotychczas karany.

***Dowody: dane osobo poznawcze k. 68; dane z protokołu przesłuchania k. 93-94; dane o karalności k. 68; informacja z ZUS k. 23-23v.; informacja z PUP k. 24-26.***

Słuchany w charakterze podejrzanego na etapie postępowania przygotowawczego K. B. (2) nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i złożył wyjaśnienia. Na rozprawie głównej podał, że rozumie treść przedstawionego mu zarzutu i przyznał się do niewywiązywania się z obowiązku alimentacyjnego.

Jednocześnie z uwagi na wymóg zwięzłości uzasadnienia wynikający z art. 424§1 k.p.k. odstąpiono od cytowania całości wyjaśnień oskarżonej odstępując do wskazanych poniżej kart akt postępowania.

***Wyjaśnienia K. B. (1) k. 63, 94-95, 96-97.***

***Sąd zważył, co następuje:***

Przeprowadzone postępowanie dowodowe, w szczególności zeznania matki A. B., jak i wyjaśnienia oskarżonego oraz zgromadzona dokumentacja dostarczyły podstawy do przypisania K. B. (2) popełnienia zarzucanego mu oskarżeniem czynu.

Ustalając stan faktyczny w sprawie Sąd oparł się w pierwszym rzędzie na depozycjach byłej partnerki oskarżonego - P. G., która zeznała na okoliczność niewywiązywania się przez oskarżonego z obowiązku alimentacyjnego. Świadek opisała szczegółowo okoliczności sprawy, wskazała, jakie dochody w tym czasie uzyskiwała i w jakim zakresie korzystała z pomocy opieki społecznej, co zostało potwierdzone informacją z (...) w P.. Oceniając treść zeznań P. G., Sąd zważył na jej sytuację osobistą oraz stosunek do osoby oskarżonego, co mogłyby wskazywać na to, że miałyby uzasadniony żal do K. B. (1), to mimo tego nie dopatrywał się w jej depozycjach uwidocznionych pretensji, czy chęci nadmiernego obwiniania ojca A. B.. Wymaga podkreślenia, że P. B. nie utrudniała kontaktu córki z oskarżonym, o czym świadczy fakt odnalezienia przez nią na portalu społecznościowym F. K. B. (1), żeby nawiązać z nim kontakt, jak i sam oskarżony nie kwestionował tego, a nadto wskazywał, że utrzymuje kontakt z A. B. i dzwoni tak często jak sama tego chce. Odnośnie zaś wskazań świadka co do wysokości ponoszonych przez nią niezbędnych wydatków, również te twierdzenia nie były kwestionowane przez strony w toku postępowania, a podane kwoty są w ocenie Sądu uzasadnione i nie są wygórowane. Depozycje P. B. cechowały się nie tylko spójnym wewnętrznym tokiem i konsekwencją, ale również znalazły potwierdzenie w ujawnionych w toku postępowania dokumentach w szczególności treścią wyroku, jak również dokumentami dotyczącymi prowadzonego względem oskarżonego postępowania komorniczego. Mając na uwadze powyższe Sąd doszedł do przekonania, że omawiane zeznania stanowią miarodajny dowód w sprawie i dokonał ustaleń w sprawie również w oparciu o ich treść.

Sąd uznał za podstawę ustaleń faktycznych w sprawie dokumenty ujawnione w trybie art. 394§1 i 2 k.p.k., art. 393§1 i 2 k.p.k., w szczególności w postaci zaświadczenia o egzekucji komorniczej i karty rozliczeniowej nadesłanych przez komornika, informacji pozyskanych z (...), odpisu wyroku i postanowienia Sądu Rejonowego Gdańsk - Południe w Gdańsku, (...) i PUP, danych osobo poznawczych oskarżonego, danych o karalności, których autentyczność, wiarygodność i rzetelność nie była kwestionowana, a które zostały sporządzone przez upoważnione osoby i podmioty, w zakresie ich kompetencji

Mając na uwadze powyższe, w ocenie Sądu wyjaśnienia K. B. (1) zasługiwały na uznanie jedynie w części dotyczącej tego, że nie utrzymywał on kontaktu z córką przez wiele lat, a dopiero od około 2 lat nawiązał relacje z dzieckiem. Podobnie, Sąd dał wiarę jego wyjaśnieniom w zakresie tego, że sporadycznie wpłacił niewielkie kwoty pieniędzy na rzecz córki, które były bardziej okazjonalne niż regularne. Na okoliczność tą zeznała jego była partnerka.

Jednocześnie Sąd zważył, że na etapie postępowania przygotowawczego K. B. (2) nie przyznał się do zarzucanego mu czynu. Stanowisko swoje zmienił na rozprawie głównej. W odniesieniu do kwestii dotyczącej tego, że jego działanie polegające na niewywiązywaniu się z obowiązku alimentacyjnego nie było celowe, a spowodowane brakiem możliwości finansowych, Sąd zważył, że zgodnie z tym co podał oskarżony gdyby starał się płacić miesięcznie chociażby niepełne kwoty alimentów, byłby w stanie to uczynić. Natomiast jak wynika z karty rozliczeniowej w sprawie Kmp 5/13, kwoty tytułem rat alimentacyjnych pozyskane zostały w związku z postępowaniem komorniczym, nie zaś dobrowolnie od K. B. (1). Sąd nie dał wiary w całości również twierdzeniom oskarżonego w zakresie tego, że interesował się córką, które to depozycje stoją w sprzeczności z zeznaniami P. G.. W ocenie Sądu zainteresowanie losem córki ze strony oskarżonego było sporadyczne i okazjonalne. W tym zakresie wyjaśnienia oskarżonego zawierają wewnętrzne rozbieżności, bowiem z jednej strony oskarżony wskazywał, że ma trudności ze znalezieniem czasu w związku z wykonywaną pracą i nie dzwoni do niej z powodu późnych godzin zakończenia pracy, natomiast z drugiej strony, że dzwoni zawsze, kiedy córka tego chce. Ponadto oskarżony w swoich wyjaśnieniach przyznał, że przez długi czas nie interesował się losem córki. Sąd oceniając wyjaśnienia oskarżonego miał na względzie również fakt, że K. B. (3) zdał sobie sprawę z tego, że swoim zachowaniem i brakiem choćby najmniejszego zainteresowania, naraził swoją córkę na niedostatek.

Mając na uwadze powyższe, Sąd uznał za wiarygodne wyjaśnienia K. B. (1) jedynie we wskazanym wyżej zakresie, zaś w pozostałym uznał jako przyjętą linię obrony przez oskarżonego i próbę uniknięcia odpowiedzialności za swoje postępowanie.

### **Odnosnie kwalifikacji prawnej:**

Na podstawie tak ocenionego materiału dowodowego Sąd uznał, że K. B. (3) jest winny zarzucanego mu oskarżeniem czynu. Oskarżony jest zdolny ze względu na wiek do ponoszenia odpowiedzialności karnej, a zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie dostarcza podstaw do przyjęcia, że w czasie zarzucanego mu czynu oskarżony był niepoczytalny lub znajdował się w anormalnej sytuacji motywacyjnej. Miał więc oskarżony obiektywną możliwość zachowywania się w sposób zgodny z obowiązującym porządkiem prawnym, czego jednak nie uczynił.

Rozważając kwestię kwalifikacji prawnej czynu, jakiego dopuścił się K. B. (3), na wstępie wskazać należy, że w niniejszej sprawie sytuacja prawna w niniejszej sprawie jest o tyle skomplikowana, że oskarżony dopuścił się zarzucanego mu czynu w okresie obowiązywania dwóch stanów prawnych. Ustawą nowelizującą kodeks karny z dnia 23.03.2017 roku ustawodawca wprowadził w art. 209 k.k. istotne zmiany, których celem jest wzmocnienie realizacji obowiązku opieki przez zaspokojenie potrzeb materialnych osób, które same nie są w stanie ich zaspokoić. Zasadnicze zmiany dotyczą m.in. rezygnacji ze znamienia "uporczywości" uchylania się od obowiązku alimentacyjnego na rzecz wprowadzenia "sztywnego" określenia wysokości zaległości alimentacyjnych, przez wskazanie, że ich łączna wysokość ma stanowić równowartość co najmniej 3 świadczeń okresowych albo jeżeli opóźnienie zaległego świadczenia innego niż okresowe wynosi co najmniej 3 miesiące, a także rezygnacji w typie podstawowym art. 209 § 1 k.k. z konieczności wskazania, że uchylanie się od obowiązku alimentacyjnego, musi prowadzić do sytuacji narażenia na niebezpieczeństwo braku zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. Okoliczność ta została zarezerwowana natomiast dla typu kwalifikowanego z art. 209§1a k.k.

W ustaleniu strony podmiotowej omawianego występku w poprzednim brzmieniu ustawy niewątpliwie kluczową rolę odgrywa treść znamienia „uporczywość”. Zgodnie z poglądem przyjętym w orzecznictwie, żeby została wypełniona przesłanka „uporczywości”, musi wystąpić wielokrotność zaniechań na przestrzeni pewnego czasu, a ponadto znamie to wyraża psychiczne nastawienie sprawcy, który uchyla się od obowiązku wykonania świadczeń alimentacyjnych, pomimo realnej możliwości ich spełnienia, "uporczywość" jest zatem (...) antynomią jednorazowego czy nawet kilkakrotnego zaniechania sprawcy" (wyr. SN z 5.1.2001 r., V KKN 504/00, OSNKW 2001, Nr 7–8, poz. 57). Czynu określonego w tym przepisie dopuszcza się zatem ten tylko, kto mógłby wykonać ciężący na nim obowiązek, ale nie czyni tego mimo realnych możliwości. Jako przyczyny wskazujące na niemożność wykonania obowiązku alimentacyjnego wymienia się przykładowo pobyt osoby zobowiązanej na leczeniu szpitalnym lub sanatoryjnym, pobyt w zakładzie karnym, trudności w zorganizowaniu sobie życia po jego opuszczeniu (zob. A. Rypiński, Przepięstwo uchylania się od obowiązku alimentacyjnego (art. 186 KK), NP 1972, Nr 3.). Chodzi o zdarzenia o

charakterze obiektywnym, niezależnym od woli zobowiązanego. W okolicznościach sprawy ustalono, że K. B. (2) w okresie objętym zarzutem był zdolny do podjęcia pracy. Natomiast oświadczenia oskarżonego, dotyczące tego, że nie posiada wystarczająco wysokich kwalifikacji do tego, by znaleźć lepiej płatną pracę w zawodzie nie jest przesłanką wyłączającą jego winę w popełnieniu zarzucanego mu czynu, bowiem jest zatrudniony jako ochroniarz, osiąga z tego tytułu stały dochód, a ponadto jest osobą młodą, zdrową i nie stoi na przeszkodzie, by mógł płacić zasądzone kwoty alimentów. Bezsprzecznie też w okresie objętym zarzutem oskarżony nie był pozbawiony wolności ani nie przebywał długotrwale w szpitalu.

Natomiast zakres pojęcia "podstawowe potrzeby życiowe", użytego w art. 209§1a k.k., wyznaczają warunki społeczne, poziom rozwoju gospodarczego, technologicznego, stan świadomości społecznej. Im wyższy jest stopień rozwoju społeczeństwa, przeciętny poziom życia, tym większe i bardziej zróżnicowane są potrzeby uznawane powszechnie za podstawowe (wyr. SA we Wrocławiu z 16.3.2016 r., II AKA 7/16, L.). W okolicznościach niniejszej sprawy, szczególnie w początkowym okresie objętym zarzutem, P. G. pracowała na pół etatu, nie była w stanie pracować więcej ze względów fizycznych, a osiągnięte przez nią dochody niewątpliwie nie wystarczały na utrzymanie jej i dziecka, zatem gdyby nie pomoc udzielona jej przez instytucję państwową oraz jej bliskich z pewnością nie byłaby w stanie zaspokoić podstawowych potrzeb życiowych A. B.. Sytuacja taka została wywołana wyłącznie postępowaniem oskarżonego, nie poczuwającego się do partycypowania w kosztach utrzymania swojego dziecka. Niewątpliwie nie można uznać za partycypowanie w kosztach utrzymania dziecka przekazanie wykazanych w karcie rozliczeniowej kwot przez komornika, skoro wydatki na dziecko wynoszą kilkaset złotych miesięcznie. Zaspokojenie potrzeb życiowych A. B. było obojętne jej ojcu, przyznał bowiem oskarżony, że miał świadomość dodatkowych wydatków związanych z problemami zdrowotnymi córki, mimo to nie zaoferował żadnej pomocy, a co więcej, nie dopełnił swoich ojcowskich powinności. Podkreślenia przy tym wymaga fakt, że K. B. (4) przez okres kilku lat nie dążył do tego, by zapewnić swemu dziecku godziwy byt, co więcej nie interesował się w ogóle sprawami córki, nie próbował nawiązać z nią kontaktu. Dopiero 2 lata temu na skutek podjęcia działań ze strony matki dziecka odnowił kontakt z A. B..

Sąd zważył dalej, że K. B. (2) mając świadomość ciężącego na nim obowiązku alimentacyjnego nie wywiązując się z niego spowodował powstanie zaległości w regulowaniu rat alimentacyjnych na okres znacznie dłuższy niż równowartość 3 świadczeń okresowych. Nawet zważywszy na to, że dochody oskarżonego w tym czasie nie były wysokie, to miał on stałą pracę, a jednocześnie wykazał się lekceważącym stosunkiem do swoich obowiązków. Tym samym swoim zachowaniem wyczerpał ustawowe znamiona czynu określonego zarówno w art. 209§1 k.k., jak i w art. 209§1a k.k.

### **Odnosnie wymiaru kary:**

Wymierzając K. B. (2) karę za przypisany mu czyn, Sąd uwzględnił wszelkie okoliczności, jakie nakazuje brać pod uwagę przepis art. 53§1 k.k., zgodnie z którym Sąd wymierza karę według swojego uznania, w granicach przewidzianych przez ustawę, bacząc, by jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Mając na względzie z jednej strony fakt, że zachowanie oskarżonego w rażący sposób naruszało dobro prawne osoby najbliższej, a także mając na uwadze stopień społecznej szkodliwości popełnionego przez niego czynu, który był dość wysoki, Sąd doszedł do przekonania, że sprawiedliwą i adekwatną do stopnia winy karą dla oskarżonego będzie kara roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania. Przestępstwo z art. 209§1a kk zagrożone jest karą grzywny, ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2. Mając na względzie brak majątku i ograniczone możliwości zarobkowe oskarżonego, w ocenie Sądu wymierzenie mu kary grzywny byłoby niecelowe ze względu na to, że oskarżony prawdopodobnie nie mógłby jej uiścić, a ściągnięcie jej w drodze egzekucji nie byłoby możliwe, natomiast orzeczenie kary ograniczenia wolności utrudniłoby oskarżonemu zarobkowanie, bowiem i tak w chwili obecnej poświęca pracy dużo czasu, by móc się utrzymać. W tej sytuacji ze względu na dość długi okres niealimentacji najbardziej adekwatną jest kara pozbawienia wolności we wskazanym wymiarze.

Sąd zdecydował również o warunkowym zawieszeniu orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności. Zgodnie z treścią art. 69§2 k.k. rozważając możliwość warunkowego zawieszenia wykonania kary, sąd winien rozważyć przede wszystkim postawę sprawcy, jego właściwości i warunki osobiste, dotychczasowy sposób życia oraz zachowanie się po popełnieniu przestępstwa. Sąd uwzględnił przy tym tą okoliczność, że kara pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania winna być traktowana jako ultima ratio i orzekana jedynie wówczas, gdy inna kara lub środek karny nie może spełnić jej celów; jest ona ostatecznością wśród pozostałych środków oddziaływania na sprawcę przestępstwa, której należy unikać, a nie jej nadużywać i wymierzać karę tylko wtedy, gdy inne środki nie spełnią celów postępowania (art. 58§1 k.k.) (wyrok SA w Krakowie z dn. 20.11.2003r., II AKa 06/03, KZS 2004/1/29). Co więcej, począwszy od 1 lipca 2015 roku, art. 69§1 k.k. stanowił, że Sąd może warunkowo zawiesić wykonanie kary pozbawienia wolności orzeczonej w wymiarze nieprzekraczającym roku, jeżeli sprawca w czasie popełnienia przestępstwa nie był skazany na karę pozbawienia wolności i jest to wystarczające dla osiągnięcia wobec niego celów kary, a w szczególności zapobieżenia powrotowi do przestępstwa.

Wobec uprzedniej niekaralności K. B. (1), jak i tego, że zmienił swoją postawę i od 2 lat zaczął bardziej interesować się dzieckiem, Sąd uznał, że kara pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania będzie wystarczająca dla zapobieżenia jego powrotowi do przestępstwa. Warunkowe zawieszenie wykonania kary powinno mieć wpływ wychowawczy na oskarżonego, pozwalając mu na normalne życie w społeczeństwie, kontynuowanie pracy, a jednocześnie powstrzymać go przed naruszaniem porządku prawnego z obawy przed zarządzeniem wykonania kary. Co więcej, osadzenie K. B. (1) w izolacji uniemożliwiłoby realizację obowiązku alimentacyjnego. W przekonaniu Sądu wyznaczony dwuletni okres próby pozwoli na sprawowanie należytego i skutecznego nadzoru nad oskarżonym oraz posłuży weryfikacji postawionej prognozy kryminologicznej. Zawieszając wykonanie kary pozbawienia wolności, Sąd oddał oskarżonego pod dozór kuratora, który będzie sprawował bieżącą kontrolę nad tym, jak oskarżony wykonuje na bieżąco swoje obowiązki.

Warto zauważyć, że sądząc z wypowiedzi K. B. (1) obecnie uświadamia on sobie, że naraził na niedostatek swoją córkę i zaniedbał on swój obowiązek, jakim jest bycie ojcem nie tylko w rozumieniu biologicznym, ale i wychowawczym zatem powinien wziąć odpowiedzialność za jej utrzymanie. Z tego względu w ocenie Sądu zasadne było zobowiązanie oskarżonego na mocy art. 72§1 pkt 3 k.k. do systematycznego wykonywania ciężącego na nim obowiązku łóżenia na utrzymanie swojej córki A. B. w okresie wykonywania próby. Zdaniem Sądu środek ten będzie czynnikiem mobilizującym oskarżonego do wywiązywania się na bieżąco z obowiązku alimentacyjnego, a ewentualne zaniedbanie przez oskarżonego tej powinności spowoduje, że możliwe i konieczne stanie się zarządzenie wykonania kary pozbawienia wolności. Obawa przed osadzeniem w zakładzie karnym powinna być dodatkowym czynnikiem, który skłoni K. B. (1) do prawidłowej realizacji obowiązków rodzicielskich.

Sąd orzekł również w przedmiocie kosztów procesu i na mocy art. 626 § 1 k.p.k., art. 627 k.p.k., art. 1, art. 2 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 z późn. zm.) zasądził od K. B. (1) na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w kwocie 70 złotych tytułem wydatków oraz kwotę 100 złotych tytułem opłaty. Sąd przy rozstrzygnięciu tej kwestii kierował się ogólną zasadą sprawiedliwego postępowania, zgodnie z którą każdy, kto przez swoje zawinione zachowanie spowodował wszczęcie postępowania karnego, zobowiązany jest do poniesienia jego kosztów. Oskarżony osiąga stały miesięczny dochód, zatem w ocenie Sądu zobowiązanie go do poniesienia wskazanych, niewysokich kosztów nie będzie stanowiło dla niego nadmiernego obciążenia.

**Sędzia SR Joanna Jurkiewicz**